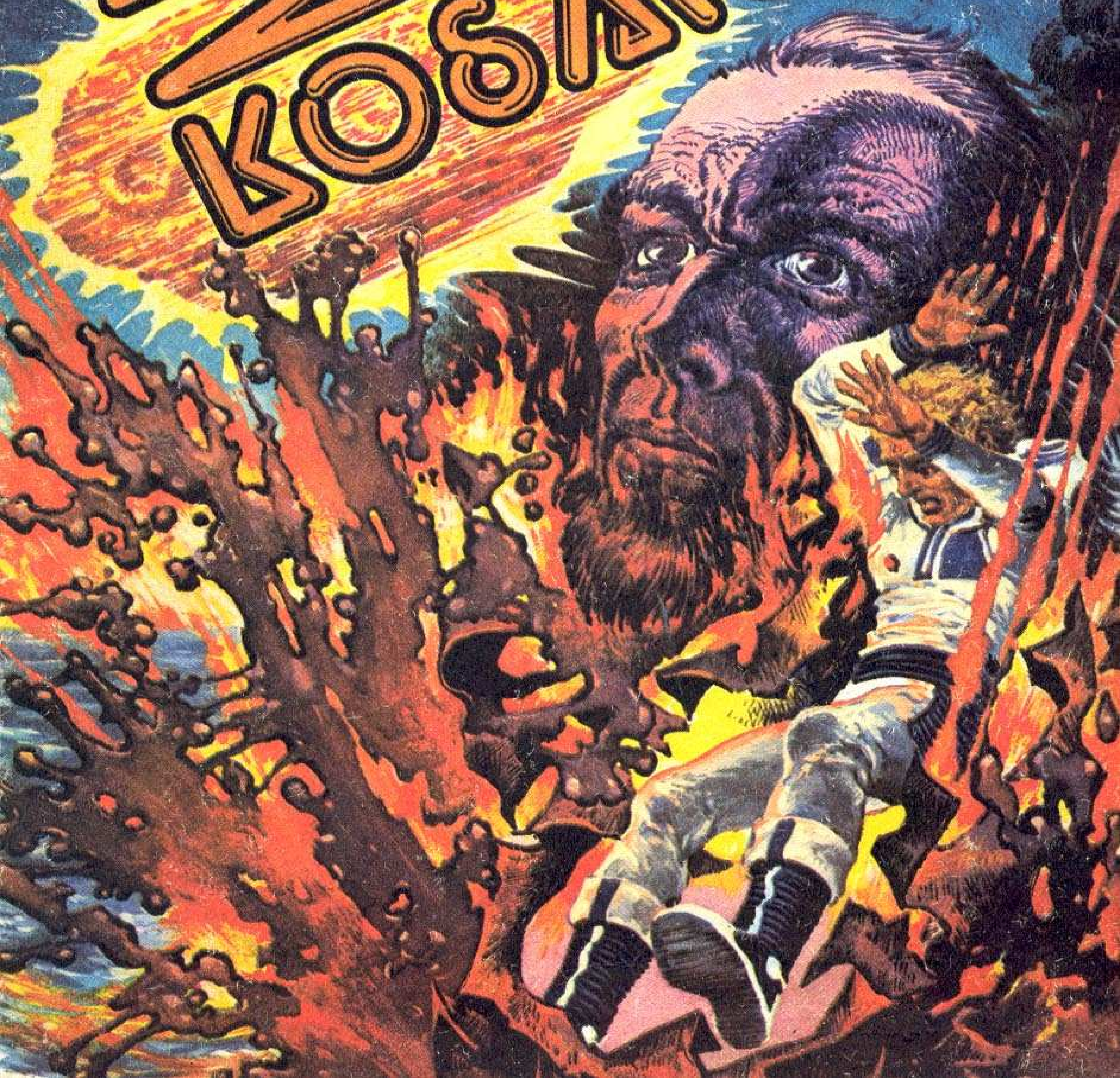
GOŚĆ Z KOSMOSU



SŁOWNICZEK WYRAZÓW TRUDNYCH I CIEKAWYCH

Automatyczna łódź podwodna – bezzałogowa łódź podwodna sterowana przez komputer pokładowy.
Automatycznie prowadzony samochód – samochód wyposażony w komputer i urządzenie radarowe, poruszający się do wyznaczonego punktu docelowego bez udziału kierowcy.

Bezzałogowy zbiornikowiec – statek do przewozu ropy naftowej prowadzony przez urządzenie komputerowe bez udziału załogi.

Czujnik – część urządzenia ostrzegającego (np. przeciwpożarowego), mierząca zmianę warunków (np. wzrost temperatury) w strzeżonym pomieszczeniu.

Domowa drukarenka – wiadomości (gazety) przesyłane elektronicznie do domów i tam na żądanie drukowane w podręcznej automatycznej drukarni.

Eksplozyt – ciekły materiał wybuchowy, używany w badaniach podwodnych, np. w poszukiwaniu złóż ropy naftowej.
Elektronika – dziedzina nauki i techniki, zajmująca się badaniem i praktycznym zastosowaniem skutków ruchu swobodnych elektronów czyli naładowanych elektrycznie (ujemnie) bardzo małych cząstek, wchodzących w skład atomów.

Głowica laserowa – ruchome urządzenie zawierające laser, służące do wykonywania otworów.
Głowica wodorowa – część rakiety zawierająca bombę wodorową.

Hipoteza – przypuszczenie naukowe wysuwane w celu wyjaśnienia jakiegoś zjawiska lub zespołu zjawisk. Na podstawie hipotezy wysuwa się wnioski, które sprawdza się doświadczalnie. Jeśli doświadczenia ją potwierdzają – hipoteza staje się teorią naukową.
Hydrolokator – urządzenie do wykrywania i wyznaczania położenia obiektów pod wodą na zasadzie wysyłania fal akustycznych (dźwiękowych) i odbierania ich odbić lub odbierania fal wysyłanych przez obserwowane obiekty.
Hydroplany – samoloty na pływakach, sterujące i lądujące na wodzie; udoskonalone służą do patrolowania mórz i oceanów.

Komputer – elektroniczna maszyna cyfrowa, urządzenie umożliwiające automatyczne i bardzo szybkie wykonywanie obliczeń i różnych działań matematycznych. Komputer działa jedynie wówczas, gdy jest zaprogramowany – tzn. gdy otrzyma instrukcję i zna kolejność działań.
Kosmos – w astronomii – wszechświat. W potocznym znaczeniu przestrzeń pozaziemska, dostępna ludzkiemu badaniu za pomocą obserwatoriów astronomicznych, sond oraz statków załogowych i bezzałogowych, wysyłanych przez człowieka.

Laser – urządzenie elektroniczne, wysyłające równoległą wiązkę promieniowania elektromagnetycznego widzialnego lub podczerwonego, stosowane m.in. w radiolokacji, telekomunikacji, medycynie.

Meteoryt – ciało spadające z Kosmosu – część meteoru, która spada na powierzchnię Ziemi po przejściu przez jej atmosferę. Rozróżnia się meteoryty żelazne, kamienne, kamienno-żelazne i szkliste.

JEST 11 SIERPNIA 2073 ROKU. ASTRONOMOWIE ZAOBSERWOWALI NIEZWYKŁEGO KSZTAŁTU OBIEKT ZBLIŻĄJACY SIĘ W KIERUNKU ZIEMI Z SZYBKOŚCIĄ 16km/s. DANE PRZEKAZANE ZE STACJI ORBITALNYCH POZWOLIŁY USTALIĆ, ŻE JEST TO NIEWIELKI OBIEKT – O ŚREDNICY 5 I DŁUGOŚCI BLISKO 11 METRÓW – O KSZTAŁCIE ELIPSOIDALNYM.





część I

SALA OBSERWATORIUM RADIOASTRONOMICZNEGO. PRZED EKRANEM SIEDZI GRONO UCZONYCH.

A WIĘC, KOLEDZY, SĄDZĘ, ŻE BĘDZIEMY GOŚCIĆ PRZYBYSZÓW Z KOSMOSU...

MYŚLĘ, PANIE PROFESORZE, ŻE TO ZBYT FANTASTYCZNA HIPOTEZA ... RÓWNIE DOBRZE MOŻE TO BYĆ METEORYT.

NIE WYKLUCZAM I TAKIEJ MOŻLIWOŚCI... ALE JEGO KSZTAŁT WSKAZUJE RACZEJ NA SZTUCZNE POCHODZENIE.

JA MAM RÓWNIEŻ NADZIEJĘ, ŻE BĘDZIEMY MIELI NIEBYWAŁĄ OKAZJĘ POZNANIA KOGOŚ, KTO PRZYBYŁ Z DALEKA...

NIE ZGADZAM SIĘ Z PANEM. ZRESZTĄ, CZAS POKAŻE KTO MIAŁ RACJĘ.

ROZLEGŁ SIĘ SYGNAŁ Z WIDEOFONU. NA EKRANIE POJAWIŁ SIĘ SEKRETARZ MINISTRA BEZPIECZEŃSTWA ŚWIATOWEGO.

DZIEŃ DOBRY, PANIE PROFESORZE. MINISTER CHCIAŁBY WIEDZIEĆ KTO DO NAS LECI...

KLANG!

WITAM, NIESTETY, TEGO JESZCZE NIE POTRAFIMY USTALIĆ, MAMY RÓŻNE PRZYPUSZCZENIA.

ROZUMIEM, ALE MY TUTAJ JESTEŚMY NĘKANI PRZEZ PRASĘ...

DLACZEGO?

TO PAN NIE WIE, ŻE ŚWIAT OGARNĘŁA PANIKA? DZIENNIKARZE WYPISUJĄ NIESTWORZONE HISTORIE O INWAZJI Z KOSMOSU.

NIEMOŻLIWE, PRZECIEŻ TO BZDURA!

TO ZNACZY... NIE MA JESZCZE ŻADNYCH PODSTAW DO NIEPOKOJU...

NIESTETY, TAK ZINTERPRETOWANO WIADOMOŚĆ O TYM NIEZIDENTYFIKOWANYM OBIEKCIE... ZRESZTĄ NIEBAWEM BĘDZIE DZIENNIK- SAMI ZOBACZYCIE.

ALE ŻEBY AŻ PANIKA? NIGDY BYM NIE PRZYPUSZCZAŁ...

SEKRETARZ KOŃCZY ROZMOWĘ.

A WIĘC NA RAZIE. PROSIMY O MELDUNKI O WASZYCH DALSZYCH SPOSTRZEŻENIACH.

NA EKRANIE DZIENNIKARZ ROZMAWIA Z PRZECHODNIAMI.

JESTEM PEWIEN, ŻE TO INWAZJA Z INNEJ PLANETY. MUSIMY SIĘ BRONIĆ!

JA TEŻ SĄDZĘ, ŻE JEST TO STATEK ZAŁOGOWY. ALE DLACZEGO MIELIBY PRZYBYWAĆ DO NAS Z WROGIMI ZAMIARAMI?

ONI Z PEWNOŚCIĄ BARDZO RÓŻNIĄ SIĘ OD NAS. KONFLIKT JEST NIEUNIKNIONY.

PRZECIEŻ I MY MAMY PLANY PODRÓŻY DO INNYCH UKŁADÓW SŁONECZNYCH. ALE NIE CHCEMY Z NIKIM WALCZYĆ! PO PROSTU PRAGNIEMY JE POZNAĆ ... DLACZEGO ONI MAJĄ MYŚLEĆ INACZEJ?

13 SIERPNIA. MINISTERSTWO BEZPIECZEŃSTWA ŚWIATOWEGO. NA NARADZIE POŚWIĘCONEJ TAJEMNICZEMU OBIEKTOWI OBECNI SĄ – POZA MINISTREM – DYREKTORZY DEPARTAMENTÓW ŻEGLUGI I LOTNICTWA, A TAKŻE PROFESOR KENT, KIEROWNIK OBSERWATORIUM.

PROFESOR KENT MA GŁOS...

PANOWIE, NIE MOŻEMY JESZCZE STWIERDZIĆ NIC PEWNEGO. ZNAMY JEDYNIE TOR LOTU OBIEKTU I JEŻELI NIE WEJDZIE ON NA ORBITĘ I NIC SIĘ NIE ZMIENI, TO **20 SIERPNIA OKOŁO GODZINY 7 OBIEKT WEJDZIE W ATMOSFERĘ.**


A CZY MOŻE NAM PAN POWIEDZIEĆ JUŻ COŚ BLIŻSZEGO O SAMYM OBIEKCIE ?
NIE. NIE ROBI ON WRAŻENIA METEORYTU, ALE JESZCZE ZA WCZEŚNIE NA OSTATECZNE WNIOSKI.


A JEŻELI WEJDZIE NA ORBITĘ ?
WTEDY Z CAŁĄ PEWNOŚCIĄ BĘDZIEMY JUŻ MOGLI POWIEDZIEĆ, ŻE TO STATEK KOSMICZNY.


W TAKIM RAZIE TRZEBA BĘDZIE OPRACOWAĆ WARIANTY POSTĘPOWANIA NA OBIE EWENTUALNOŚCI. PANOWIE, MUSIMY ZAPOBIEC SZERZENIU SIĘ PANIKI I DEZORGANIZACJI ŻYCIA... SŁYSZAŁEM NAWET GŁOSY ZA WYPRODUKOWANIEM GŁOWICY WODOROWEJ I ZNISZCZENIEM OBIEKTU, GDY ZNAJDZIE SIĘ W ODLEGŁOŚCI MILIONA KILOMETRÓW OD NAS...


PROTESTUJĘ PRZECIWKO ZNISZCZENIU OBIEKTU. A JEŻELI JEST TO STATEK ZAŁOGOWY? MUSIMY SIĘ STARAĆ Z NIM POROZUMIEĆ!


ZGADZAM SIĘ Z PROFESOREM. A TERAZ CHCIAŁBYM USŁYSZEĆ JAKIE PROPOZYCJE MA PRZEDSTAWICIEL DEPARTAMENTU LOTNICTWA?
W PRZYPADKU WEJŚCIA OBIEKTU NA ORBITĘ PROPONUJĘ WYSŁANIE RAKIETY I PRÓBĘ NAWIĄZANIA KONTAKTU.


BARDZO DOBRZE. A JEŻELI PIERWSZY WARIANT OKAŻE SIĘ NIEAKTUALNY, KIEDY BĘDZIEMY ZNAĆ MIEJSCE LĄDOWANIA OBIEKTU?
TERAZ MOŻEMY JE USTALIĆ W PRZYBLIŻENIU, A DOKŁADNIE NA DZIEŃ WCZEŚNIEJ.


A WIĘC ZOSTANIE NAM WYSTARCZAJĄCO DUŻO CZASU NA PRZYGOTOWANIA.
BĘDZIEMY PATROLOWAĆ REJON PRZYPUSZCZALNEGO LĄDOWANIA. PLANY BĘDĄ ZRESZTĄ OPRACOWANE NA KAŻDĄ EWENTUALNOŚĆ.


GDYBY OBIEKT MIAŁ SPAŚĆ NA WODĘ, PRZYGOTUJĘ PODUSZKOWCE PATROLOWE. ZAWIESIMY TEŻ NA WSZELKI WYPADEK WSZYSTKIE REJSY, ZARÓWNO TURYSTYCZNE JAK I FLOTY HANDLOWEJ.


DZIĘKUJĘ PANOM. CZEKAM WIĘC NA PROJEKTY POWITANIA GOŚCI Z KOSMOSU.

JEST POŁUDNIE 19 SIERPNIA. W OBSERWATORIUM.

I JAK, CHŁOPCY? MAMY JUŻ DANE?

TAK, OTO ONE...

ASTRONOM WŁĄCZA EKRAN KOMPUTERA.

A WIĘC JEŻELI NIE WEJDZIE NA ORBITĘ, TO JUTRO O GODZINIE 7 33' 15" CZASU MIEJSCOWEGO TRAFI DO PACYFIKU NA 21°43' SZEROKOŚCI POŁUDNIOWEJ I 173°23' DŁUGOŚCI ZACHODNIEJ - A WIĘC NA WSCHÓD OD AUSTRALII. PRZEKAŻCIE TO DOWÓDZTWU FLOTY.

BARDZO JESTEM CIEKAW CZYM W KOŃCU OKAŻE SIĘ TEN NIEZWYKŁY OBIEKT...

JUŻ NIEDŁUGO BĘDZIEMY WIEDZIEĆ... SAM PRZESTAŁEM SYPIAĆ SPOKOJNIE...

JEŻELI OKAŻE SIĘ, ŻE JEST TO METEORYT, TO I TAK BĘDZIE TO DLA NAS NIEZMIERNIE CIEKAWE.

MASZ RACJĘ, OCZYWIŚCIE, ALE ŻAŁOWAŁBYM... PRZYWIĄZAŁEM SIĘ DO SWOJEJ HIPOTEZY...

W TYM SAMYM CZASIE DEPARTAMENTY ŻEGLUGI I LOTNICTWA ZAKOŃCZYŁY PRZYGOTOWANIA. NA PACYFIKU ZOSTAŁY ZGROMADZONE PODUSZKOWCE PATROLOWE.

NA POKŁADZIE JEDNEGO Z PODUSZKOWCÓW STOI DWÓCH MARYNARZY.

PATRZ, JOHN, CO ZA ZBIEGOWISKO...

AHA, NIGDY JESZCZE NIE WIDZIAŁEM NA MORZU TAKIEGO TŁOKU.

JAK MYŚLISZ, UDA NAM SIĘ TO ZŁAPAĆ?

NIE STRASZYŁBYŚ LEPIEJ... SKĄD WIESZ, CO TO BĘDZIE? A JEŻELI INWAZJA, TO ŁADNIE BĘDZIEMY WYGLĄDAĆ!

NIGDY NIE UWIERZĘ W TE BAJKI! JEŻELI ASTRONOMOWIE SIĘ NIE POMYLILI TO JUTRO MOŻE JUŻ TU BYĆ...

JEST 6,50 RANO 20 SIERPNIA, MIASTO SUVA NA WYSPIE VITILEVU. MIMO WCZESNEJ PORY NA NABRZEŻU ZEBRAŁ SIĘ TŁUM WPATRZONY W NIEBO. JUŻ ZA NIECAŁĄ GODZINĘ...



W TYM SAMYM CZASIE NA POKŁADZIE DUŻEGO PODUSZKOWCA. PRZY RELINGU ZEBRANA ZAŁOGA, STOI TEŻ GRUPA NAUKOWCÓW I DZIENNIKARZY.

SPÓJRZ JAKI TEN DZIENNIKARZ JEST BLADY.

WIDOCZNIE MA PIETRA. ZRESZTĄ, NIE DZIWIĘ MU SIĘ...



MINEŁO 8 MINUT. WYLICZENIA SPRZĘŻONEGO Z RADAREM KOMPUTERA ZAMONTOWANEGO NA PODUSZKOWCU WSKAZUJĄ, ŻE OBIEKT NIE WSZEDŁ NA ORBITĘ, I O PRZEWIDZIANYM CZASIE ZNAJDZIE SIĘ W WODACH PACYFIKU...

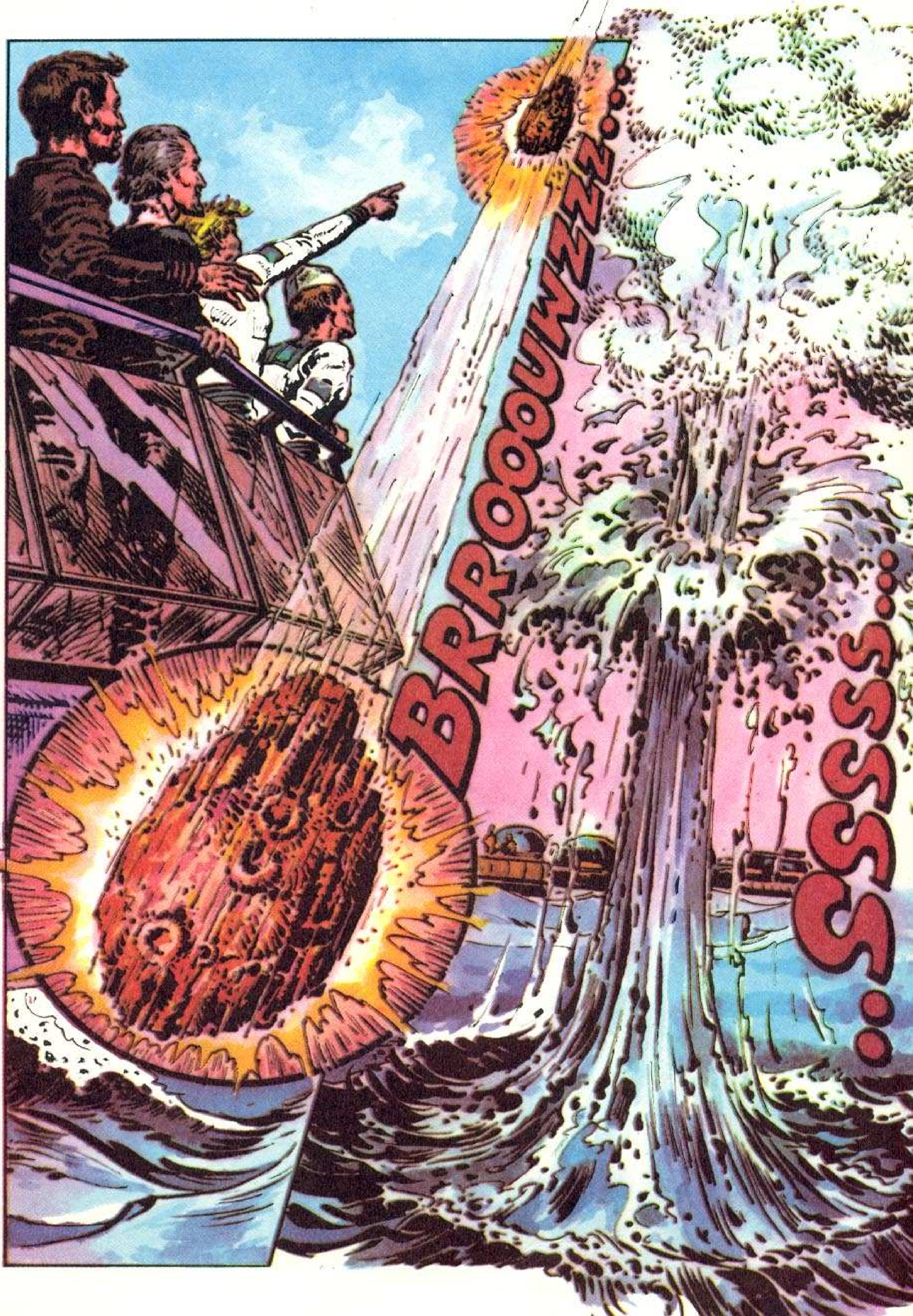
PANIE PROFESORZE, WIĘC CO TO JEST?

NAPRAWDĘ NIE WIEM. NIEBAWEM SIĘ WSZYSCY PRZEKONAMY. PRAWDOPODOBNIE JEDNAK, PONIEWAŻ NIE WYKONAŁ ŻADNYCH MANEWRÓW, JEST TO METEORYT...

A WIĘC WŁAŚNIE MIJA WYZNACZONY PRZEZ NAUKOWCÓW CZAS, W KTÓRYM MA SIĘ ZJAWIĆ METEORYT, A MOŻE – CIĄGLE TEGO JESZCZE NA PEWNO NIE WIEMY – STATEK KOSMICZNY. NA RAZIE JEDNAK NIC NIE WIDAĆ, MOŻE NASTĄPIŁA POMYŁ...

OOO! JEST! ZBLIŻA SIĘ Z WIELKĄ SZYBKOŚCIĄ!




BRROOOUWZZZ...
SSSS...

NA POKŁADZIE PODUSZKOWCA GRUPA UCZONYCH ŚLEDZI NA EKRANIE HYDROLOKATORA ZANURZANIE SIĘ OBIEKTU.

NIEWIELE WIDAĆ... WODA JEST ZBYT WZBURZONA...

TAK, MUSIMY UZBROIĆ SIĘ W CIERPLIWOŚĆ.

MAMY PECHA! ŻE TEŻ MUSIAŁ WPAŚĆ AKURAT DO ROWU TONGA! PONAD 10 TYSIĘCY METRÓW GŁĘBOKOŚCI!

TRUDNO. HYDROLOKATOR I TAM SIĘGNIE I OBEJRZYMY SOBIE WSZYSTKO DOKŁADNIE.

CZY TEN OBRAZ MUSI BYĆ TAK ZAMAZANY?

NA RAZIE TAK. PO PROSTU WODA ZOSTAŁA WZBURZONA I STĄD ODBICIA.

KIT! PATRZ!


CO SIĘ STAŁO?
KATASTROFA! METEORYT MUSIAŁ UDERZYĆ W PODWODNE ZBOCZE SKALNE, A TO SPOWODOWAŁO LAWINĘ...


TERAZ JUŻ NA PEWNO WIELE NIE ZOBACZYMY. COŚ MI SIĘ WYDAJE, ŻE METEORYT SPOCZNIE NA DNIE, PRZYSYPANY SKAŁAMI.


NA POKŁADZIE, DZIENNIKARZ PRZEPROWADZA WYWIAD Z KENTEM.
...WSZYSTKO WIĘC WSKAZUJE, ŻE NA ZIEMIĘ SPADŁ NIEZWYKŁY I Z NAUKOWEGO PUNKTU WIDZENIA INTERESUJĄCY METEORYT.
OCZYWIŚCIE EKIPA ZARAZ PO JEGO WYŁOWIENIU PRZYSTĄPI DO BADAŃ?


OBAWIAM SIĘ, ŻE TO NIEPRĘDKO NASTĄPI...

21 SIERPNIA. W INSTYTUCIE BADAŃ KOSMICZNYCH NAUKOWCY RADZĄ, JAK WYŁOWIĆ METEORYT, SPOCZYWAJĄCY NA DNIE PACYFIKU.

NIE WIDZĘ, NIESTETY MOŻLIWOŚCI SZYBKIEGO JEGO WYDOBYCIA...

PROPONUJĘ ZWRÓCIĆ SIĘ DO INSTYTUTU GEOLOGII – ONI MAJĄ ŁODZIE DO BADAŃ PODWODNYCH.

PROFESOR ŁĄCZY SIĘ Z SZEFEM SEKCJI BADAŃ PODWODNYCH.

...DOBRZE, POSTARAMY SIĘ. POROZMAWIAM Z ROBERTEM KORDEM, MOIM ZASTĘPCĄ I DAM ZNAĆ CZY NASZA AUTOMATYCZNA ŁÓDŹ PODWODNA BĘDZIE PRZYDATNA W TYM WYPADKU...

PO GODZINIE. W INSTYTUCIE GEOLOGII MIĘDZYPLANETARNEJ W SEKCJI BADAŃ PODWODNYCH.

JAK WIDZICIE, W NASZEJ ZRUTYNIZOWANEJ PRACY MAMY WRESZCIE OKAZJĘ PODJĘCIA SIĘ CZEGOŚ NIETYPOWEGO.

CO PROPONUJECIE?

TO NIE POWINNO BYĆ TRUDNE... OCZYWIŚCIE NIE WYPOWIEDZIELI SIĘ JESZCZE ELEKTRONICY, ALE O ILE WIEM, RZECZ JEST MOŻLIWA.

TE ŁODZIE NIE BYŁY PRZECIEŻ BUDOWANE TYLKO DO BADANIA SZELFÓW – SĄ O WIELE BARDZIEJ UNIWERSALNE I WYTRZYMUJĄ DUŻE CIŚNIENIA. TRZEBA BĘDZIE TYLKO ZMIENIĆ NIECO PROGRAM...



A W JAKI SPOSÓB ŁÓDŹ JEST KONTROLOWANA PRZEZ BAZĘ?

MA WMONTOWANY HYDROLOKATOR DALEKIEGO I BLISKIEGO ZASIĘGU. OBRAZ Z HYDROLOKATORA PRZESYŁANY JEST DO BAZY TAK, ŻE MOŻEMY TU ŚLEDZIĆ PRACĘ ŁODZI.







JEST 25 SIERPNIA. PRACE PRZY ŁODZI ZOSTAŁY ZAKOŃCZONE. NABRZEŻE PORTOWE. TRWA ZAŁADUNEK ŁODZI NA DUŻY PODUSZKOWIEC, KTÓRY MA PRZETRANSPORTOWAĆ JĄ NA MIEJSCE, GDZIE ZATONĄŁ METEORYT.

DŁACZEGO NIE ZWODUJEMY JEJ TUTAJ I DALEJ NIECH PŁYNIE JUŻ SOBIE SAMA?

ZA DŁUGO BY TO TRWAŁO...

PANIE KAPITANIE, TU SĄ WSPÓŁRZĘDNE, GDZIE NALEŻY NASZĄ UE-12 ZWODOWAĆ. POWINNO TO NASTĄPIĆ JUTRO. CZEKAMY NA WIADOMOŚĆ, BY MÓC JĄ URUCHOMIĆ DROGĄ RADIOWĄ.

W PORZĄDKU. A WIĘC DO JUTRA.

ROBERT WRACA Z PROFESOREM DO INSTYTUTU. JADĄ ELEKTRYCZNYM SAMOCHODEM, PROWADZONYM AUTOMATYCZNIE.

CIESZĘ SIĘ, ŻE DZIENNIKARZE PRZESTALI SIĘ NAMI INTERESOWAĆ. WYDOBYCIE METEORYTU NIE JEST DLA NICH TAK EMOCJONUJĄCE JAK GROŹBA INWAZJI. JUŻ CHWILAMI WPADAŁEM W ROZPACZ...

TAK, MNIE TO TEŻ MĘCZYŁO...



30 SIERPNIA. UE-12 OD CZTERECH DNI ODKOPUJE METEORYT. ROBERT ROZMAWIA Z VALENEM, SWOIM KOLEGĄ Z SEKCJI BADAŃ PODWODNYCH INSTYTUTU GEOLOGII MIĘDZYPLANETARNEJ.

JAK SIĘ SPRAWUJE DWUNASTKA?

JAK DOTĄD NIEŹLE. ALE TRUDNO POWIEDZIEĆ KIEDY SKOŃCZY PRACĘ.

TAK, TA LAWINA BYŁA RZECZYWIŚCIE POTĘŻNA...

DLATEGO EKSPLOZYT JEST TAK CZĘSTO W ROBOCIE.

OBY JAK NAJSZYBCIEJ SKOŃCZYŁA! PROFESOR ŻYĆ MI NIE DAJE – JEST JESZCZE GORSZY OD DZIENNIKARZY!

DZIWISZ MU SIĘ? ZRESZTĄ, PRZYZNAJ SIĘ, ŻE SAM BYWASZ W INSTYTUCIE ZNACZNIE CZĘŚCIEJ NIŻ TRZEBA... DZISIAJ ZRESZTĄ TEŻ...

MASZ RACJĘ. MNIE TEŻ CIEKAWOŚĆ ROZSADZA.

JEST 6 WRZEŚNIA. ROBERT Z ŻONĄ I SYNEM JEDZĄ PODWIECZOREK.

ROBERCIE, POWIEDZ MI CO SIĘ Z TOBĄ DZIEJE? OSTATNIO STAŁEŚ SIĘ NIEZNOŚNY...

MASZ RACJĘ, ALE MARTWIĘ SIĘ DWUNASTKĄ.

A CO SIĘ STAŁO?

OD TRZECH DNI STRACILIŚMY Z NIĄ KONTAKT...

WIESZ TATO, CO MYŚLĘ? NA PEWNO TEN POJAZD KOSMICZNY JĄ ZAATAKOWAŁ...

OJ DAN! NAOGLĄDAŁEŚ SIĘ FILMÓW FANTASTYCZNYCH I WYDAJE CI SIĘ, ŻE I W ŻYCIU TAK BYWA... A POZA TYM, TO NIE JEST ŻADEN POJAZD KOSMICZNY TYLKO METEORYT.

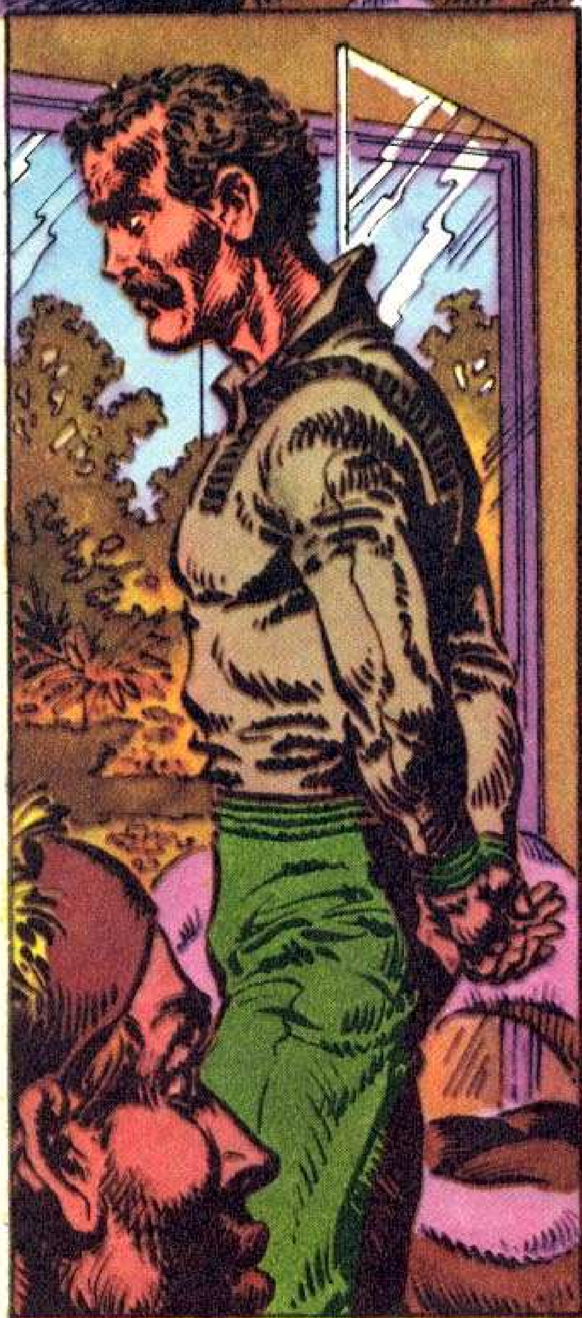
ZOBACZYSZ TATO, ŻE MAM RACJĘ!

NIE PLEĆ, WŁĄCZ LEPIEJ TELEWIZOR- OBEJRZYMY DZIENNIK.

OGLĄDAJĄ DZIENNIK TELEWIZYJNY.

PODAJEMY WIADOMOŚCI Z OSTATNIEJ CHWILI. NIEDALEKO WSCHODNICH WYBRZEŻY AUSTRALII ZATONĄŁ ZBIORNIKOWIEC BEZZAŁOGOWY, WIOZĄCY ROPĘ Z ANTARKTYDY DO JAPONII...

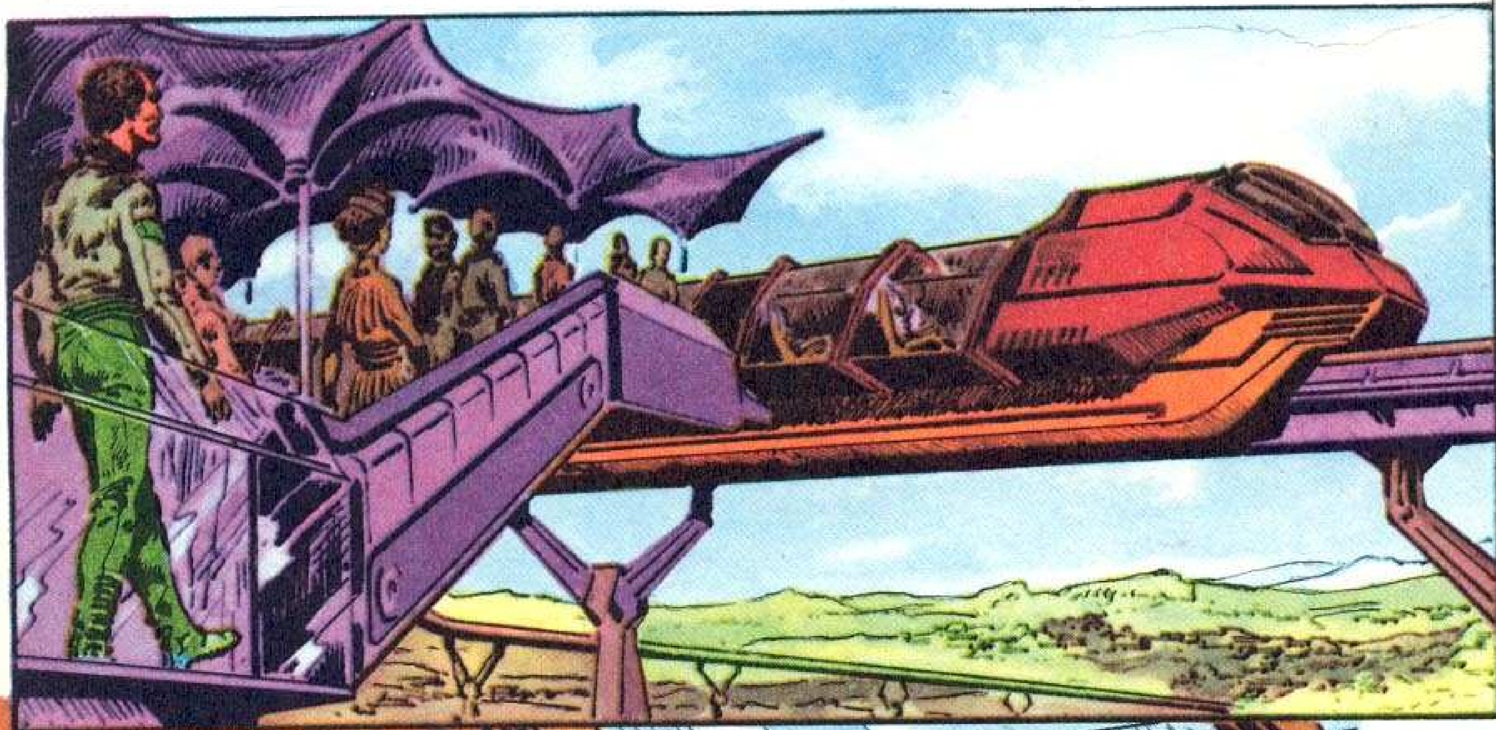
CO SIĘ MOGŁO STAĆ? PRZECIEŻ JUŻ OD LAT NIE NOTOWANO KATASTROF MORSKICH...






Z DOMOWEJ DRUKARENKI, POŁĄCZONEJ BEZPOŚREDNIO Z REDAKCJĄ, WYJMUJE OSTATNI NUMER GAZETY I WYCHODZI.

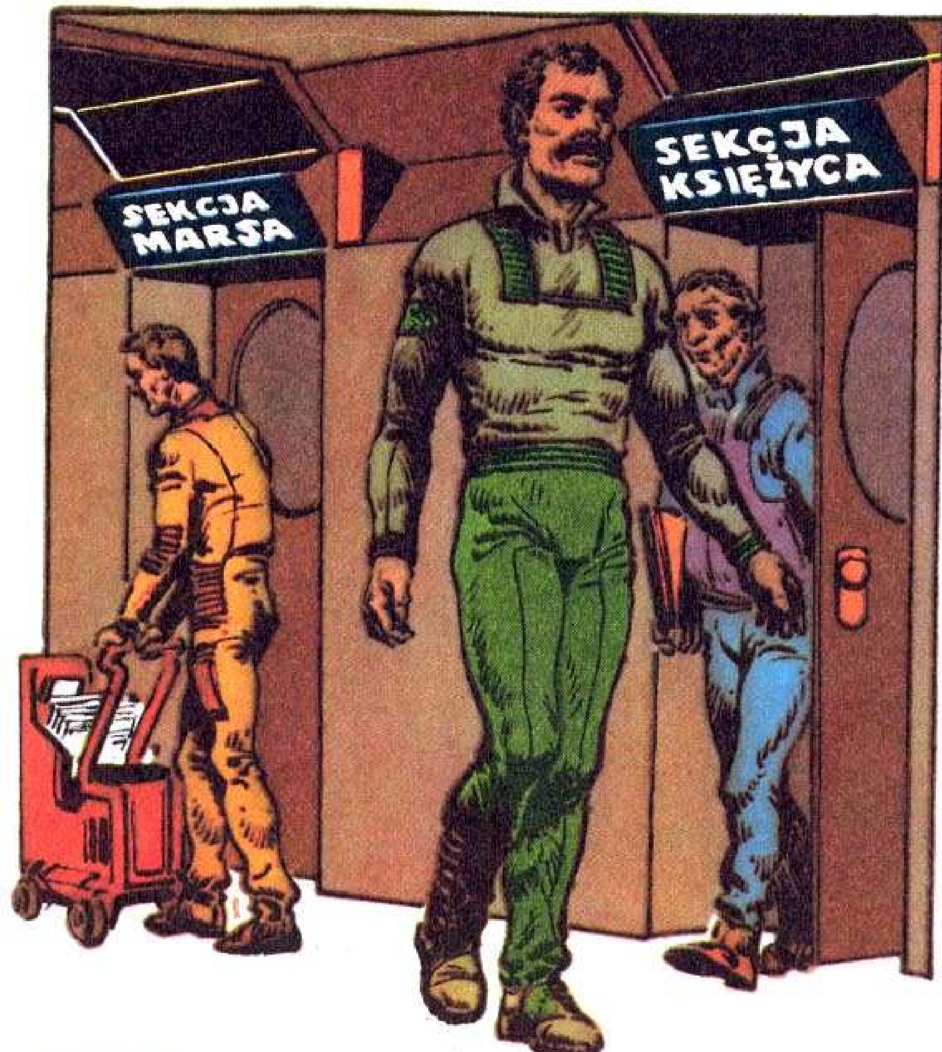

WSIADA DO ELEKTRYCZNEGO SAMOCHODU I PODAJE NAZWĘ STACJI SKĄD STALE JEŹDZI DO INSTYTUTU.







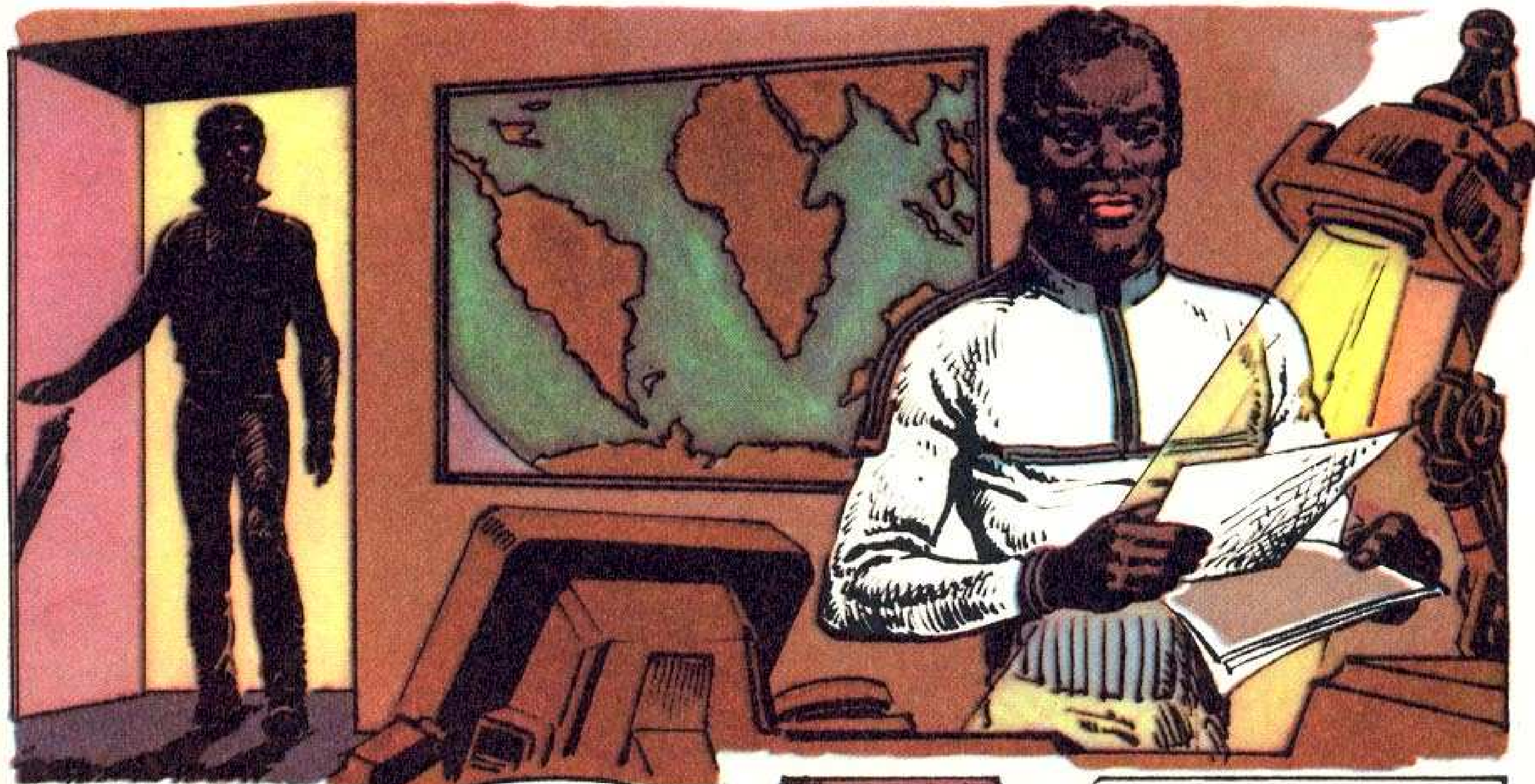

MIĘDZYPLANETARNY
INSTYTUT GEOLOGII


SEKCJA MARSA
SEKCJA KSIĘŻYCA


ZIEMIA


CZEŚĆ, JESZCZE TU JESTEŚ?
TAK, ZASIEDZIAŁAM SIĘ. CHCIAŁAM SPRAWDZIĆ WYNIKI. SŁYSZAŁAM O KŁOPOTACH W WASZEJ SEKCJI...


SEKCJA BADAŃ PODWODNYCH
TAK, NIE IDZIE NAM NA RAZIE...




DOBRZE, ŻE PRZYSZEDŁEŚ. TRZEBA COŚ ZDECYDOWAĆ W SPRAWIE DWUNASTKI...
WSZYSTKIE AWARYJNE SYSTEMY ŁĄCZNOŚCI ZOSTAŁY JUŻ WYPRÓBOWANE?


TAK. MASZ, PRZEJRZYJ RAPORT. NA POCZĄTKU ZNAJDZIESZ ZESTAWIONY PRZEZ KOMPUTER KOMPLET DANYCH O JEJ PRACY.


JEDYNY WNIOSEK TO, ŻE NASTĄPIŁ OBWAŁ I POGRZEBAŁ JĄ OBOK METEORYTU...
TRZEBA SPISAĆ JĄ NA STRATY. GORZEJ, ŻE NIE MAMY DRUGIEJ TAK ZAPROGRAMOWANEJ.


WŁOS MI SIĘ JEŻY NA MYŚL O ROZMOWIE Z PROFESOREM. ON NIE MÓGŁ DOCZEKAĆ SIĘ CHWILI GDY UJRZY METEORYT NA WŁASNE OCZY...
MUSI ZROZUMIEĆ... TO NIESTETY PRZEDŁUŻY SPRAWĘ. TRZEBA BĘDZIE PRZEKONSTRUOWAĆ NASTĘPNĄ ŁÓDŹ.


TAK. JEJ KONSTRUKCJA OKAZAŁA SIĘ PO PROSTU ZA SŁABA NA TE WARUNKI.
...KLANG!


NA EKRANIE ZJAWIA SIĘ PROFESOR KENT.
DOMYŚLAM SIĘ, ŻE DWUNASTKA PRZEPADŁA... JEŻELI PRZEZ TRZY DNI NIE MA KONTAKTU...
NIESTETY, PANIE PROFESORZE...


OBAWIAŁEM SIĘ TEGO OD POCZĄTKU... TRUDNO, POCZEKAMY NA NOWĄ ŁÓDŹ.

W TYM CZASIE W DEPARTAMENCIE ŻEGLUGI SEKRETARZ SKŁADA SPRAWOZDANIE DYREKTOROWI.

... AUTOMATYCZNY REJESTRATOR WYDARZEŃ, KTÓRY RAZEM ZE STOSEM ATOMOWYM WYŁOWILIŚMY Z MORZA PRZEKAZAŁ, ŻE NASTĄPIŁO USZKODZENIE ZEWNĘTRZNEGO POSZYCIA ZBIORNIKOWCA Z ROPĄ, A W CHWILĘ PO TYM STATEK EKSPLODOWAŁ.

NIE ZBOCZYŁ Z KURSU?

NIE, PRZEANALIZOWALIŚMY ZAPIS I KOMPUTER NIE STWIERDZIŁ NAJMNIEJSZEJ NIEPRAWIDŁOWOŚCI.

A JAK Z RADAREM?

I TU RÓWNIEŻ NIE MA NIC NIEPOKOJĄCEGO...

TO ZNACZY, ŻE NIE POTRAFICIE WYJAŚNIĆ PRZYCZYN KATASTROFY? JEST XXI WIEK! NIE KAŻE MI PAN CHYBA WIERZYĆ W SIŁY NADPRZYRODZONE?

SAM TEGO NIE ROZUMIEM. AUTOMATY SIĘ NIE MYLĄ, PANIE DYREKTORZE. MAM TEŻ RAPORT Z PRACY AUTOMATYCZNYCH OCZYSZCZACZY MORZA. JUTRO ROPY JUŻ NIE BĘDZIE.

DYREKTOR ŁĄCZY SIĘ Z DYSPOZYTOREM RUCHU STATKÓW.

NA KIEDY PRZEWIDZIANY JEST NASTĘPNY REJS?

NA 11 WRZEŚNIA, PANIE DYREKTORZE.

DZIĘKUJĘ. PROSZĘ CZEKAĆ NA MOJE DYSPOZYCJE...

PROPONUJĘ, ABY W NASTĘPNY REJS WYSŁAĆ ZAŁOGĘ. TRZEBA WYJAŚNIĆ TĘ SPRAWĘ. LUDZIE POWIEDZĄ NAM NA PEWNO WIĘCEJ NIŻ AUTOMATY, JAK DOSKONAŁE BY ONE NIE BYŁY.

POSTARAM SIĘ JUTRO SKOMPLETOWAĆ ZAŁOGĘ. ILE OSÓB?

PIĘĆ WYSTARCZY.

10 WRZEŚNIA W BIURZE DYSPOZYTORA RUCHU STATKÓW ZEBRAŁA SIĘ ZAŁOGA MAJĄCA POPŁYNĄĆ ZBIORNIKOWCEM.

UPRZEDZAM, ŻE ISTNIEJE PEWNE RYZYKO. TAMTEN WYPADEK POZOSTAŁ DO TEJ PORY NIEWYJAŚNIONY...

WIEMY O TYM. NIEMNIEJ TRZEBA WYŚWIETLIĆ TĘ TAJEMNICĘ.
PRZYNAJMNIEJ WSKRZESIMY TRADYCJĘ. SŁYSZAŁEM, ŻE W DAWNYCH CZASACH KAŻDY REJS WIĄZAŁ SIĘ Z PEWNYM RYZYKIEM...
WIDZĘ, ŻE DO SPRAWY PODCHODZISZ Z ROMANTYCZNEGO PUNKTU WIDZENIA.
TOM MA RACJĘ. NASZE ŻYCIE STAŁO SIĘ JUŻ ZBYT BEZPIECZNE.
A WIĘC, MACIE JUŻ WSZYSTKIE DYSPOZYCJE, STATEK ZOSTANIE WYPOSAŻONY W PIĘCIOOSOBOWY PIONOWZLOT, A PONADTO W DWIE ŁODZIE RATUNKOWE. MAM NADZIEJĘ, ŻE TAMTEN WYPADEK SIĘ NIE POWTÓRZY. ALE MUSICIE BYĆ PRZYGOTOWANI NA KAŻDĄ EWENTUALNOŚĆ

11 WRZEŚNIA, ZBIORNIKOWIEC WYPŁYNĄŁ Z PORTU. ZAŁOGA SKŁADAŁA SIĘ Z PIĘCIU MARYNARZY.

DO WIDZENIA! ZA TRZY TYGODNIE BĘDĘ Z POWROTEM!

POWODZENIA, OLEG!

NOCĄ 20 WRZEŚNIA. TOM SIEDZI PRZED EKRANEM RADARU W STERÓWCE.

WIESZ, ZACZYNA MI SIĘ TO PODOBAĆ. TRZYMAMY NORMALNE WACHTY JAK STO LAT TEMU. TO O WIELE CIEKAWSZE NIŻ PRACA W BIURZE ŻEGLUGI...

MASZ RACJĘ, TOM. STALIŚMY SIĘ URZĘDNIKAMI I Z ZAWODEM MARYNARZA NIEWIELE MAMY WSPÓLNEGO.

RADAR JAK WIDZĘ - CZYSTY, HYDROLOKATOR PIERWSZEJ PÓŁSFERY TEŻ NIC NIE POKAZUJE

MARTWIĘ SIĘ TYLKO, ŻE NIE MAMY HYDROLOKATORA, KONTROLUJĄCEGO TYLNIĄ PÓŁSFERĘ.

WIDZĘ, TOM, ŻE WCZUŁEŚ SIĘ CAŁKOWICIE W ROLĘ DAWNEGO WILKA MORSKIEGO. PRZECIEŻ WROGICH ŁODZI PODWODNYCH JUŻ NIE MA I NIE TRZEBA SIĘ PRZED NIMI ZABEZPIECZAĆ...

MASZ RACJĘ, DAŁEM SIĘ PONIEŚĆ WYOBRAŹNI...

WYDAJE MI SIĘ, ŻE COŚ WIDZĘ... NIE, JUŻ ZNIKŁO...

TO MUSIAŁ BYĆ WYJĄTKOWO DUŻY WIELORYB.


WTEM WŁĄCZYŁA SIĘ SYRENA ALARMOWA. NA TABLICY ROZDZIELCZEJ ZAPŁONĄŁ RUBINOWO SEKTOR...
CZUJNIKI WYKRYŁY PRZECIEK NA ŚRÓDOKRĘCIU!
SZÓSTA SEKCJA, LEWA BURTA!
...UUUAAA...
W TYM MOMENCIE NASTĄPIŁA EKSPLOZJA.
BANG!
BRROOOUM




PRĘDZEJ! DO PIONOWZLOTU!


PRZY PIONOWZLOCIE.
SZYBKO! POMOŻCIE MI WSADZIĆ TOMA DO KABINY! ON JEST NIEPRZYTOMNY!
KONIEC CZĘŚCI I

Mózg elektroniczny – rozwinięty komputer, dysponujący własną inteligencją, mogący m.in. sam się programować.

Obserwatorium radioastronomiczne – zespół urządzeń do obserwacji obiektów pozaziemskich, wysyłających fale radiowe. Najważniejszą częścią tych urządzeń jest ogromna, najczęściej ruchoma, antena w postaci czaszy oraz odbiorniki fal radiowych.
Orbita – droga jaką zakreśla w przestrzeni jakieś ciało obiegające inne ciało pod wpływem siły wzajemnego przyciągania. Po określonej orbicie Ziemia obiega Słońce, po określonych – z góry wyliczonych orbitach – obiegają Ziemię jej sztuczne satelity.

Pionowzlot – samolot startujący i lądujący pionowo, tak jak śmigłowiec – choć znacznie od niego szybszy.
Poduszkowiec – pojazd poruszający się na bardzo małej wysokości ponad powierzchnią wody lub lądu, unoszony przez poduszkę powietrzną utworzoną przez nadmuch pod dno pojazdu.
Półsfera (przednia i tylna) – tu: obserwowana przestrzeń przed i za statkiem.

Radar – urządzenie do wykrywania za pomocą fal radiowych odległych, niewidocznych przedmiotów oraz określania ich położenia, kierunku ruchu i prędkości. Urządzenie radarowe wysyła wiązkę fal i odbiera ich odbicie. Radar został wynaleziony w Wielkiej Brytanii na krótko przed II wojną światową.
Reaktor jądrowy – urządzenie, w którym zachodzi reakcja jądrowa; składa się ze szczelnej obudowy z ekranem pochłaniającym promieniowanie, ładunków paliwa atomowego (uranu) oraz urządzenia regulującego intensywność reakcji. Reaktory stanowią źródła energii w elektrowniach atomowych oraz w nawodnych i podwodnych jednostkach pływających.
Rów Tonga – zapadlina dna w południowo-zachodniej części Oceanu Spokojnego na wschód od Wysp Samoa, o głębokości do 10 882 m.

Szelf – płytka, przybrzeżna strefa morza lub oceanu.

Wydawnictwo „Sport i Turystyka", Warszawa 1986. Wydanie I. Nakład 100.000 + 250 egz. Łódzkie Zakłady Graficzne Zam. 415/11/85 P-24

Cena zł 67 + 3,–
na Krajowy Fundusz na Rzecz Dzieci

DRODZY CZYTELNICY

Już wkrótce do nabycia kolejny zeszyt o tematyce fantastyczno-naukowej

